

# MOTYW

Mówi się że spada na świecie ilość osób grających sportowo w brydża. W pewnych rejonach świata niestety tak, w tym i u nas. Nie tak dawno w środowe turnieje bywało i 60 par a ponad 50 to omal była reguła. Dziś 38, 40 - szkoda, ale drzewiej grali w większości studenci, dziś prawie w ogóle niestety nie...

Coś trzeba by z tym zrobić, przekłada się słabnąca frekwencja w turniejach i lidze na wyniki reprezentacji. A tak przeważają "siwe głowy" Nawet podczas ME w Dublinie nasz komentator pozwolił sobie na komentarz "no cóż nasi starsi Panowie (mowa o Zmudzińskim i Balickim), to już nie to..." Zresztą nieprawda, w Butlerze byli w szpicy, tylko w pierwszych meczach mieli wolny rozruch.

Jednak pod względem ilości graczy na świecie, sytuację ratują Chiny, Indie i Turcja. Widać to po ilości grających na BBO, choć ich "ekspertyzm" jak wiadomo pozostawia na razie sporo do życzenia...

Parę dni temu BBO transmitowała rozgrywki kadry narodowej Indii. Trafiło się tam takie rozdanie:

	Dx	
	xx	
	KDWxxxxx	
	x	
AKxxxx		W109x
xxx		Kxxxxx
-		-
xxxx		Kxxx
	x	
	ADW	
	Axxxx	
	ADxx	

Licytacja: od N 3 karo pas 6 karo pas pas pas

Po wiście waletem pik, komentator stwierdził, że rozgrywający powinien przebić w ręku 2 razy trefla na szansę spadnięcia króla po dowolnej stronie na dodatkową szansę, a kiedy to zawiedzie trzeba zagrać na impas króla kier. Niby oczywiste, szkoda czasu na to rozdanie...

Jednak zwróciłem komentatorowi uwagę (i przyznał mi rację) że największą szansą w tym rozdaniu jest wyrzucenie damy pik w pierwszej lewie. Co tam zrobi obrońca, to już wszystko jedno, może wyjdzie jednak w podwójny renons, bo wszystko jedno... Ale jednak - wyrzucenie damy w pierwszej lewie - to chwilowo najlepsza szansa.

Miałem taki motyw, (daję słowo :) ) w środowym turnieju i zagrałem na to, też daję słowo (nawet pamiętam na kogo to grałem) ale całości rozdania już nie pamiętam, a konfabulować nie chcę.

A propos dawania słowa. Kiedyś podczas dyskusji w gronie filozofów, ktoś kogo nazwiska już nie pamiętam (ale autentyczna anegdota ze środowiska Koła Wiedeńskiego) zapewnił "Panowie na to że mam rację, daję wam swoje słowo honoru".

Może jednak komuś innemu przydarzył się podobny motyw i opisz na naszych łamach. Potwierdzi to następującą zasadę. Z Damami trzeba się rozstawać szybko i bez namysłu....

Jacek Herman

PS

To kolejny, choć z innej rodziny motyw na sprowokowanie zagrania korzystnego dla nas, który opisałem w "rozgrywce pojedynczego koloru". Marek zareagował na mój komentarz ciut, ciut alergicznie. Jednak nie kpiłem z Niego, tylko użyłem emikonu "uśmiech", bo nie wiem jak wygląda emikon "z przymrużeniem oka".